

Architectus

Dziedzictwo

Elżbieta Trocka-Leszczyńska

Kolor w architekturze wiejskiej obszaru Sudetów

1. Kolor w architekturze

Opracowania na temat architektury wiejskiej tylko marginalnie wspomniają o kolorze. Można zastanawiać się dlaczego? Maria Rzepińska w *Historii koloru* zauważa, że jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy – może najważniejszą – jest *bezsilność i niewystarczalność słowa wobec zjawiska koloru i nasza stosunkowo szczupła wiedza o prawach rządzących światem barw w ogóle...* [14, s. 38]. Kolor bowiem, *spośród wszystkich wizualnych środków wyrazu (...), wymyka się analizie i najdłużej nie posiadał systemu konsekwentnej nomenklatury, a jednoznacznej nie posiada do dziś – mimo różnorodnych wysiłków w tym kierunku* [14, s. 38].

Od najdawniejszych czasów rola barwy pozostawała w świadomości człowieka. Wierzano w *symbolikę i magię koloru*, a każdy kolor niósł ze sobą pewien bagaż tajemniczości oraz znaczeń, w rozumieniu symboliczno-psycho- religijnym, ulegających transformacji w czasie, wraz ze zmieniającymi się przyzwyczajeniami i gustami, a także możliwościami technicznymi ich uzyskiwania [4, s. 68–69]. Kolor biały symbolizował czystość, doskonałość oraz absolut, czarny – wiązano ze śmiercią, żałobą, ale też z czarną magią, czerwony był uznawany za kolor życia, niebezpieczeństwa, krwi, ognia, namiętności i wojny¹, brązowy natomiast symbolizował ziemię i był uznawany za kolor pokory i poniżenia. Kolor żółty pozostawał symbolem złota, światła i słońca, ale jasnożółty kojarzył się z oszustwem, zdradą, zawiścią i hańbą. Inne znaczenie symboliczne miała zieleń, która uznawana za kolor życia, wiosny i młodości, była kojarzona z nadzieją i radością. Kolor niebieski, wy-

stępujący w przyrodzie jako barwa nieba i wody, symbolizował spokój, zadumę, oznaczał także nieskończoność i otchłań [4, s. 106–107], [14, s. 68–69].

W budownictwie wiejskim kolor stosowano oszczędnie. W starszych chałupach dominowały najczęściej naturalne barwy materiałów budowlanych: drewna, gliny, kamienia i cegły, a tylko czasem bielono ściany izby. Trudno określić od kiedy rozpoczęto malowanie ścian budynków wiejskich, wiadomo natomiast, że wnętrza kościołów drewnianych pokrywano malowidłami już od XVI w., a malowanie ścian zewnętrznych budynków wiejskich zostało potwierdzone w XVIII w., [4], [6, s. 24]. Pojawiająca się powszechnie od XIX w. w architekturze chałup, tzw. *malatura*² była odmiennie stosowana w różnych regionach Polski. Najczęściej na ścianach zewnętrznych stosowano kolor biały³ lub błękitny⁴, niekiedy też żółty⁵ i zielony⁶. Do dekoracji wnętrz, zdobienia elewacji lub podkreślenia formy detali architektonicznych stosowano barwy ciemniejsze, np. ciemnobrązowy, ciemnozielony, czarny⁷, a także czerwony⁸ i niebieski.

² Tak malowanie ścian w budynkach wiejskich nazywa Marian Pokropek [12].

³ Odcienie bieli uzyskiwano z kredy wapiennej.

⁴ Barwa błękitna była pochodzenia mineralnego (azuryt), lecz zwykle uzyskiwano ją ze związków miedzi.

⁵ Barwa żółta, jedna z bardziej popularnych, była uzyskiwana z gliniek, niekiedy dodatkowo barwionych szafranem lub wywarami z innych roślin.

⁶ Barwnik zielony uzyskiwano najczęściej ze związków miedzi.

⁷ Kolor czarny powstawał w wyniku spalania substancji organicznych.

⁸ Barwnik czerwony był najczęściej pochodzenia mineralnego, lecz uzyskiwano go też ze związków żelaza.

¹ Kolor czerwony w religii kojarzy się z męką Chrystusa i symbolizuje przelaną krew.

2. Kolor w polskim budownictwie ludowym

W polskim budownictwie wiejskim, wskutek występowania odmiennych uwarunkowań naturalnych (klimat, ukształtowanie terenu, rodzaj gleby, miejscowe materiały budowlane itp.), jak też innych czynników, wynikających z działalności człowieka (politycznych, gospodarczych, kulturowych itp.), nastąpiło duże zróżnicowanie form architektonicznych i wyodrębnienie obszarów o zróżnicowanych cechach zabudowy, zwanych *regionami architektonicznymi* [16, s. 4–5].

Regiony te, pokrywające się najczęściej z regionami geograficznymi, charakteryzują się stosunkowo jednorodnymi cechami architektury wiejskiej, jak np.:

- ukształtowaniem bryły budynków,
- konstrukcją,
- zastosowaniem materiałów budowlanych,
- rozplanowaniem wnętrza,
- zdobnictwem, w tym stosowaną kolorystyką.

Ignacy Tłoczek, wyodrębniając w Polsce 22 regiony i odpowiadające im typy chałup, opisał także charakterystyczne dla nich zdobnictwo, które, jak zauważył, wiązało się najczęściej z typem konstrukcji budynku (tab. 1). Tam bowiem, gdzie pojawiały się konstrukcje wieńcowe, bieleńie zrębów chałup było również stosowane do celów dekoracyjnych. Belki zrębów malowano niekiedy także w innych barwach oraz wprowadzano dodatkowe motywy rysunkowe [16, s. 46–47].

Tabela 1
Regiony architektoniczne i typy chałup w Polsce
(oprac. autora na podst. [16])

Regiony architektoniczne (regiony geograficzne)	Typy chałup
Niziny nadmorskie	warmińska, kaszubska, słowińska, zachodniopomorska
Pojezierza północne	mazurska, kaszubska (borowiacka).
Pas nizin środkowych	podlaska, kurpiowska, łowicka, kujawska, wielkopolska i lubuska,
Pas starych gór i wyżyn	lubelska, kielecka, opoczyńska, górnośląska, dolnośląska
Kotliny podkarpackie	rzeszowska, krakowska
Karpaty	łemkowska, sądecka, podhalańska, orawska, żywiecka

W obrębie wymienionych w tab. 1 regionów architektonicznych wyróżnić można typy chałup, które charakteryzują się bogatym zdobnictwem. Należy do nich m.in. chałupa kaszubska, wznoszona do XVII w. w konstrukcji wieńcowej, z okazałymi gankami podcieniowymi, zdobionymi wysuniętymi nad dach deskami połaciowymi (*śparogami*), którą w celu uszczelnienia i ocieplenia wylepiano od wnętrza mieszaniną gliny ze żwirem, a następnie bielono marglem (rzadziej wapnem). Zewnętrznych ścian nie pokrywano gliną i nie bielono. Jak zbadał to J. Knyba, zachował się natomiast zwyczaj malowania, a raczej nasączenia ścian drewnianych krwią zabitych wołów, co nadawało im charakterystyczny rdzawy kolor i zabezpieczało przed działaniem wilgoci. Ten zwyczaj stosowany powszechnie do pocz. XX w., przetrwał jeszcze we wsiach dawnego powiatu chojnickiego [9, s. 153].

W późniejszych budynkach kaszubskich o konstrukcji szkieletowej typu *szachulec* lub *mur pruski*, ściany zwykle pokrywano polepą glinianą i malowano w kolorach (gliną lub wapnem) kontrastujących z ciemno barwionymi elementami rygla [12, s. 13]. Od końca wieku XIX zaczęto też powszechnie stosować oszalowanie ścian deskami.

Także chałupa łowicka wyróżniała się bogatym zdobnictwem. W starszych domach malowano szczeliny między belkami wieńca wapnem na biało lub marglem na jasnobrązowo, dzięki czemu na ścianie zaznaczały się wyraźne pasy podkreślające horyzontalny układ bali drewnianych. W nowszych chałupach malowano jednolicie całe ściany na biało, jasnobrązowo lub jasnoniebiesko (wapno zmieszane z ultramaryną), [12, s. 79]. Ponieważ domy te otaczały zwykle barwne ogródki kwiatowe, jak zauważa Pokropek, *by na tle ścian zachowywać przez cały rok ciągle kwitnące kolorowe kwiaty, Łowiczanki zaczęły zamalowywać je ornamentyką kwiatową* [12, s. 80]. W ten sposób zdobiono także wnętrza chałup. Bielone ściany zrębów, z linearnymi motywami roślinnymi, oddzielano niekiedy malowanymi na ciemny kolor połączeniami belek. Żółtymi, brązowymi, niebieskimi i czerwonymi farbami olejnymi malowano natomiast drzwi i okna.

Od połowy wieku XIX zmienił się sposób dekorowania wnętrza chałup łowickich przed Wielkanocą. Miejsce malowanych kwiatów zastąpiły kolorowe wycinanki, które tworzyły wielobarwne kompozycje kwiatowe lub bogate ornamenty zoomorficzne [12, s. 80].

O krakowskiej chałupie przełomu XIX i XX w., mówiono *chata malowana, chata rozśpiewana*, gdyż w okresie wesela była ona odświętnie zdobiona. Na przykład chaty w Bronowicach malowano w pasy biegnące wzdłuż belek zrębowych. Pasy te – białe, żółte, a niekiedy też niebieskie lub szare, malowane wapnem z dodatkiem ultramaryny lub rzadko rozrobionej żółtawej glinki [12, s. 113]⁹, odcinały się od naturalnego koloru drewna ścian, które na tę okazję kobiety szorowały ługiem i wodą [12, s. 113].

Chałupy krakowskie ozdabiano także innymi wzorami¹⁰, np. geometrycznymi ornamentami – *jodelkami, zygzakami, krzyżykami, kołami, prostokątami*, które malowano na węglach, obramieniach okien i drzwi [12, s. 123]. Na czas świąt i wesela malowano także stylizowane kwiaty nad drzwiami. Z czasem ten sposób zdobienia chałup zaniknął w rejonie Krakowa i pojawił się w rejonie Powiśla Dąbrowskiego, a przede wszystkim we wsi Zalipie, w której, początkowo tylko we wnętrzach, później także na zewnętrznych jasnoniebieskich ścianach, malowano barwne kwiaty¹¹.

Budynki wieńcowe występujące w innych regionach, szalowane deskami, z bogatym detalem drewnianym, malo-

⁹ Informacja ta, cytowana przez Pokropek, pochodzi z *Wesela Stanisława Wyspiańskiego*.

¹⁰ Jak pisał Kolberg *na ścianach chat bielejące tu i ówdzie wapnem nakrapiane cętki, centki czyli kropki, kreski i zygzaki, jak to dla przyozdoby szpar gliną zalepionych rzucone* [za 12, s. 123].

¹¹ Malowanie ścian, zanikające po 1945 r. odrodziło się po organizowanych *zalipiańskich konkursach na chatę malowaną* [12, s. 124].

wano barwnymi glinkami lub wapnem [12, s. 137]. W podobny sposób zdobiono ściany drewniane na obszarze wschodniej Małopolski, gdzie zręby pokrywano żółtawą glinką lub białym wapnem, czasem w formie horyzontalnych pasów, bez szczególnych dodatkowych ozdób. W rejonach podgórskich ściany drewniane powlekano ropą, na nich bielały niekiedy jasne pasy spoin.

Na obszarach silnie zalesionych, wraz z technikami wznoszenia budynków z drewna, rozwinęło się także bogatsze zdobnictwo wiązań ciesielskich, elementów konstrukcyjnych, ościeżnic, skrzydeł drzwiowych i okiennych, jak też ich opasek, co jest widoczne zarówno w rejonach górskich: Podhala, Orawy i Żywiecczyzny, gdzie stosowano powszechnie drewniane ganki, balkony, wysunięte okapy, bogato zdobione ościeżnice, belki stropowe, elementy galerii itp., jak też na terenach nizinnych, obszaru Podlasia, Kaszub i Wielkopolski [12, s. 47]. Szczególnie bogate w detal drewniane chałupy zwykle nie były malowane, jak np. chałupa podhalańska czy orawska.

Dużą wagę do zdobnictwa chałup przywiązywano także na Kurpiach, gdzie szczególnie eksponowano szczyty domów zwrócone do drogi, oszalowane deskami, które układano w geometryczne wzory (rąby, kwadraty *jodelki*). W najstarszych chałupach kurpiowskich drewniane ściany wieńcowe, dla ochrony przed zniszczeniem, pokrywano smołą. Z czasem, na ozdobnych deskowaniach szczytów, malowano smołą czarno-białą szachownicę.

W nowszych rozwiązaniach obijano zwęgłowania deskami, które malowano w desenie w kilku kolorach, najczę-

ściej niebieskim, czerwonym, lub białym. W ten sposób zdobiono też okiennice [3, s. 24–25]. Elementem dekoracyjnym, który wysuwano ponad dach były wyprofilowane deski połaciowe, *śparogi*, spotykane także na Pomorzu Zachodnim i na Kaszubach [12, s. 47]. We wnętrzach nowszych chat, tynkowanych i bielonych, malowano na ścianach zazwyczaj niebieskie kwiaty [3, s. 86]. Z czasem puste miejsca między świętymi obrazami wyklejano także kolorowymi wycinankami, tzw. *lelujami* [3, s. 89].

Domy mazurskie miały natomiast bardzo skromną dekorację ścian zewnętrznych i najczęściej nie były malowane. Zdobiono jedynie kontrastowymi barwami nad- i podokienne gzymsy oraz okiennice [12, s. 102].

W budynkach ryglowych, występujących licznie na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Śląsku, elementy drewniane barwiono najczęściej na brązowo lub czarno, eksponując w ten sposób ornament utworzony z ich misternej konstrukcji w ścianach piętra lub w skomplikowanych rozwiązaniach wiszących ścian kołankowych, tzw. *frankońskich*, w formie krzyży św. Andrzeja, charakterystycznych dla zachodnich i środkowych rejonów Dolnego Śląska [5].

Jak z tego wynika istotny wpływ na cechy architektury wiejskiej wywarły zarówno rozwiązania konstrukcyjne, jak i stosowane materiały budowlane. W zasadzie, w większości starszych budynków tylko te dwa czynniki kształtowały ich architekturę, detal i kolorystykę. W nowszych rozwiązaniach pojawia się także kolor, oparty początkowo na barwnikach naturalnych, później także na chemicznie produkowanych farbách.

3. Kolor w architekturze wiejskiej regionu sudeckiego

W obrębie utworzonego przez badaczy¹² podziału regionalnego Polski, w pasie wyżyn południowych, wyodrębnić można zabudowę dolnośląską z podregionem sudeckim, o odrębnych cechach konstrukcyjno-materiałowych i kolorystycznych

W budownictwie wiejskim regionu sudeckiego stosowano najczęściej drewno, kamień, glinę, w późniejszych okresach – cegłę i dachówkę (tab. 2). Drewno używane było do wznoszenia konstrukcji budynków ryglowych, przysłupowych i wieńcowych, tj. zarówno do budowy: ścian, stropów, więźby dachowej, jak i podłóg, schodów, niekiedy pokrycia dachowego oraz elementów wykończenia budynków: deskowania ścian i szczytów, opasek okiennych, desek połaciowych, drzwi, ram okiennych i drzwiowych.

Drugim, często stosowanym materiałem budowlanym był kamień (granit i piaskowiec o różnych odcieniach – od prawie białego do czerwonego i brązowego)¹³, z którego wznoszono fundamenty, ściany (piwnic i parteru), wykonywano elementy wykończenia budynków, jak np. schody, portale drzwiowe, nadproża, obramienia okien, podokienniki. W budynkach gospodarczych ka-

mieniem wypełniano niekiedy także pola konstrukcji ryglowej.

Popularnym rodzajem kamienia, służącym za materiał wykończeniowy, zwłaszcza w południowej części Sudetów Środkowych i Zachodnich, był łupek, stosowany powszechnie do opierzenia ścian zewnętrznych całych budynków lub ich fragmentów, najczęściej tylko ścian piętra, szczytów, lub też do pokrycia dachów, lukarn i zaznaczenia obramień okiennych. Był układany w symetryczne, geometryczne wzory z różnych odcieni tego kamienia, od jasnoróżowego, poprzez szary do ciemnostalowego, [18, s. 44–45].

Od XVIII wieku coraz powszechniej stosowanym materiałem budowlanym była wypalana cegła¹⁴, zalecana przez pruskie ustawy przeciwpożarowe do budowy domów mieszkalnych. Stosowano ją do wznoszenia fundamentów, ścian, a także jako materiał wykończeniowy do ozdoby obramień okiennych, gzymsów, portali i cokołów.

Gлина, najczęściej w połączeniu z piaskiem, słomą i drobnymi kamieniami, występowała w konstrukcjach ryglowych jako wypełnienie pól. Była też stosowana jako domieszka do zapraw i do wypełnienia szczelin między belkami w ścianach wieńcowych.

¹² Podział ten opracował Ignacy Tłoczek [16, rozdz. 2.1].

¹³ W rejonie Sudetów występują różnego typu kamienne materiały budowlane: piaskowiec – w okolicach Radkowa, piaskowiec czerwony (permski) – w rejonie Nowej Rudy, granity – w rejonie Kudowy Zdrój [20, s. 148–149].

¹⁴ Miejscowe pokłady glin lodowcowych, są wykorzystywane w cegielniach, m.in. w Ścinawce Średniej i Dolnej, w Leszczynie i Włodowicach [20, s. 150].

Stosowane materiały w budynkach sudeckich (jednorodnie i mieszane)

Materiały	Drewno	Gлина	Kamień	Cegła
Drewno	Budynki drewniane o konstrukcji: wieńcowej i sumikowo-łatkowej	Budynki o szkieletcie drewnianym, z wypełnieniem gliną: szachulcowe i przysłupowo-szachulcowe	Budynki o szkieletcie drewnianym, z wypełnieniem z kamienia: ryglowe i przysłupowo-ryglowe	Budynki o szkieletcie drewnianym, z wypełnieniem z cegły: ryglowe, tzw. <i>mur pruski</i> i przysłupowo-ryglowe
Gлина	X	Chalupy o ścianach glinianych (obecnie nie występują na tym terenie)	Gliniano-kamiennie wypełnienie ścian o konstrukcji ryglowej	Gliniano-ceglane wypełnienie ścian o konstrukcji ryglowej
Kamień	X	X	Budynki o ścianach murowanych z kamienia	Budynki o ścianach murowanych z cegły i kamienia
Cegła	X	X	X	Budynki o ścianach murowanych z cegły

Materiały budowlane, takie jak drewno, kamień, gлина, cegła, a także ich różnorodne połączenia, stwarzały niepowtarzalną kolorystykę, najprostszycy budynków wiejskich. Ze względu na stosowane materiały wyróżnić można:

– najliczniej występujące w zabudowie wiejskiej Sudetów konstrukcje mieszane, wielomateriałowe i wielobarwne zarazem, w których kolorem podkreślano różnorodność zestawianych faktur i funkcji,

– rozwiązania jednomateriałowe, w kolorze naturalnym drewna, cegły lub kamienia o jednorodnej kolorystyce – monochromatyczne.

O układzie materiału i konstrukcji ścian decydowała najczęściej funkcja pomieszczeń i budynków, dlatego najczęściej spotykane są rozwiązania mieszane, w których dostosowywano rodzaj konstrukcji ścian zewnętrznych do funkcji znajdujących się wewnątrz pomieszczeń, np.:

– izba mieszkalna i tkacka, jeżeli występowały w budynkach, miały ściany wykonane w konstrukcji drewnianej (we wschodniej części Sudetów w konstrukcji wieńcowej, w zachodniej – przysłupowej),

– pomieszczenia mieszkalne na piętrze, w piętrowych budynkach mieszkalno-inwentarskich były wykonywane w konstrukcji ryglowej, którą ze względów termicznych, od strony zachodniej, osłaniano deskami lub łupkiem,

– sieni, z urządzeniami ogniowymi, ze względów przeciwpożarowych najczęściej murowano z kamienia lub cegły i bielono,

– pomieszczenia inwentarskie, często ze sklepieniami, najczęściej murowano z kamienia lub cegły, a niekiedy wznoszono w konstrukcji ryglowej,

– pomieszczenia składowe, stodoły, kurniki i inne budynki gospodarcze, wykonywano w konstrukcji drewnianej, w postaci lekkiego odeskowanego szkieletu drewnianego.

Połączenia materiałów, wynikające z odróżnienia ich funkcji stwarzały interesujące kompozycje barwne, zawierające zakodowaną informację o wewnętrznym rozplanowaniu budynku. W rozwiązaniach tych bielono najczęściej ściany murowane sieni. Deskowanie pomieszczeń gospodarczych pozostawało w naturalnej barwie drewna, elementy rygla malowano zwykle na kolor ciemny, a jego wypełnienie miało różne odcienie, w zależności od lokalizacji na obszarze Sudetów.

W rozwiązaniach jednomateriałowych, np. w budynkach o konstrukcji drewnianej – wieńcowej, sumikowo-

-wieńcowej, lub przysłupowo-wieńcowej, drewno będące materiałem ścian, a także pokryciem dachów (dranice lub gont) miało naturalne barwy. W takich rozwiązaniach budynek był zwykle ciemnobrązowy, a na ścianach wieńcowych odcinały się czasem tylko białe uszczelnienia belek wieńcowych.

Odcienie naturalnych ścian drewnianych były zróżnicowane, w zależności od ich usytuowania względem stron świata oraz od warunków atmosferycznych. Ściany północne miały odcienie ciemniejsze, bardziej intensywne, ze względu na większe zawilgocenie i nieco zielonkawe, wskutek występowania cienkiej warstwy mchu. Na ścianach południowych drewno było dobrze wysuszone, jaśniejsze, o barwach ciepłych. W miejscach odsoniętych, położonych wysoko w górach, elementy drewniane smagane wichurami, deszczami i śnieżycami, traciły naturalne, złociste barwy, uzyskując odcienie szare, srebrzyste i metaliczne, co jest np. widoczne w zabudowie domów o konstrukcji drewnianej we wsach górskich (np. Lasówka).

Monochromatyczne barwy miały też nietynkowane budynki murowane z cegły, z wyraźnym, światłocieniowym zaznaczeniem detalu, wykonanego także z elementów ceramicznych, podobnie jak dach kryty dachówką. Rozwiązania te są najczęściej spotykane w południowo-zachodniej części Sudetów Zachodnich (w rejonie Zgorzelca) oraz w okolicach Wałbrzycha.

Podobnie budynki wznoszone z kamienia, spotykane stosunkowo rzadko w formie jednorodnej, najczęściej jako górskie budynki gospodarcze, utrzymywały naturalny kolor ścian kamiennych, w których różnicowano czasem tonację kamienia stosowanego na filary konstrukcyjne, opaski okienne, nadproża i schody. Jednorodność materiałową tych budynków podkreślały również dachy pokryte szarym lub różowym łupkiem.

Ciekawe zestawienia kolorystyczne i fakturowe powstawały także w wyniku połączenia kamienia z cegłą. Z kamienia wykonywano najczęściej elementy wykończeniowe w ścianach murowanych, z cegły w ścianach kamiennych do wyróżnienia obramień otworów okiennych i drzwiowych, jak również do podkreślenia linii gzymsów.

Zdobnictwo budynków wiejskich, w tym ich kolorystyka, nie są jednorodne na obszarze Sudetów, na którym wyodrębnia się cztery mikroregiony architek-



Ryc. 1. Kolorystyka chałupy o konstrukcji mieszanej: ściany przysłupowe w części mieszkalnej, murowane sieni, ryglowe części gospodarczej, odeskowane części składowej, Staniszków k. Jeleniej Góry (fot. autorki)

toniczne (kłodzki, wałbrzysko-kamiennogórski, jeleniogórski i zgorzelecki) [19]:

1. W mikroregionie **kłodzkim** występują:

- wieńcowe ściany części mieszkalnej, łączone z murowaną częścią sieni i pomieszczeń inwentarskich, z odeskowanymi ścianami pomieszczeń składowych, szop i kurników, z dachami i ścianami szczytowym oszalowanymi niekiedy gontem,
- ściany murowane budynku, wznoszone częściowo z kamienia, częściowo z cegły, z pomieszczeniami składowymi oszalowanymi deskami, z dachami krytymi najczęściej blachą lub dachówkami.

W południowo-wschodniej części Kotliny Kłodzkiej ściany wieńcowe bielono i polepiano gliną, niekiedy także malowano spoiny między belkami lub wypełnienie spoin pozostawiano w ciemnym kolorze, chociaż są też spotykane rozwiązania, w których drewno w naturalnej barwie, malowane na ciemny kolor, kontrastowało z białymi spoinami uszczelnień belek (Karlów, Pstrązna). Na obszarze tym często malowano na kolor zielony lub biały opaski drzwiowe i okienne, zarówno w budynkach drewnianych, jak i w murowanych. [11, s. 51]. Malowano także drewniane skrzydła drzwiowe klepkowe, w których podkreślano układ deszczółek: albo *w jodelkę*, albo w symetrycznie poziomo odwzorowaną jodelkę, lub *w smereczek*. Do zabezpieczenia okien stosowano okiennice, malowane podobnie jak obramienia okien i drzwi.

Ściany szczytowe zwykle opierano pionowo układanymi deskami:

- na zakładkę podwójną, bez podziałów,
- z pionowymi listwami uszczelniającymi, występujące w zasadzie na całym obszarze regionu, malowane także w innych kolorach niż deski, np. białe lub żółte listwy są jaśniejsze od desek, które malowano na zielono lub jasnobrazowo,
- w dwóch lub trzech poziomych warstwach [8, s. 117], które oddzielano w płaszczyźnie ściany poziomymi listwami (o zaokrąglonym lub prostokątnym przekroju), które podobnie jak pionowe, malowano na kolory kontrastujące z barwą zasadniczego deskowania szczytu.

Niekiedy deski w górnym trójkącie układano ukośnie (*smereczek*), tj. prostopadle do połaci dachowej (najczęściej na południu Kotliny Kłodzkiej) lub *w słoneczko*, w zachodniej części części Kotliny Kłodzkiej (Duszniki, Gorzuchów). W rozwiązaniach tych bardzo rzadko pojawiał się kolor, gdyż najczęściej pozostawały w kolorze drewna.

W rejonach górskich południowo-zachodniej części Kotliny Kłodzkiej (Nowa i Stara Bystrzyca, Jodłów, Potoczek, Zalesie, Różanka, Lasówka itp.), do pokrycia ścian szczytowych, dachów i ścian pomieszczeń gospodarskich, w większości budynków gospodarczych, stosowano gont lub dranicę, które w połączeniu z drewnianą konstrukcją ścian i pokryciem dachu także tym samym materiałem, nadają budynkom górskim niepowtarzalną barwę surowego drewna [17, s. 42–43].

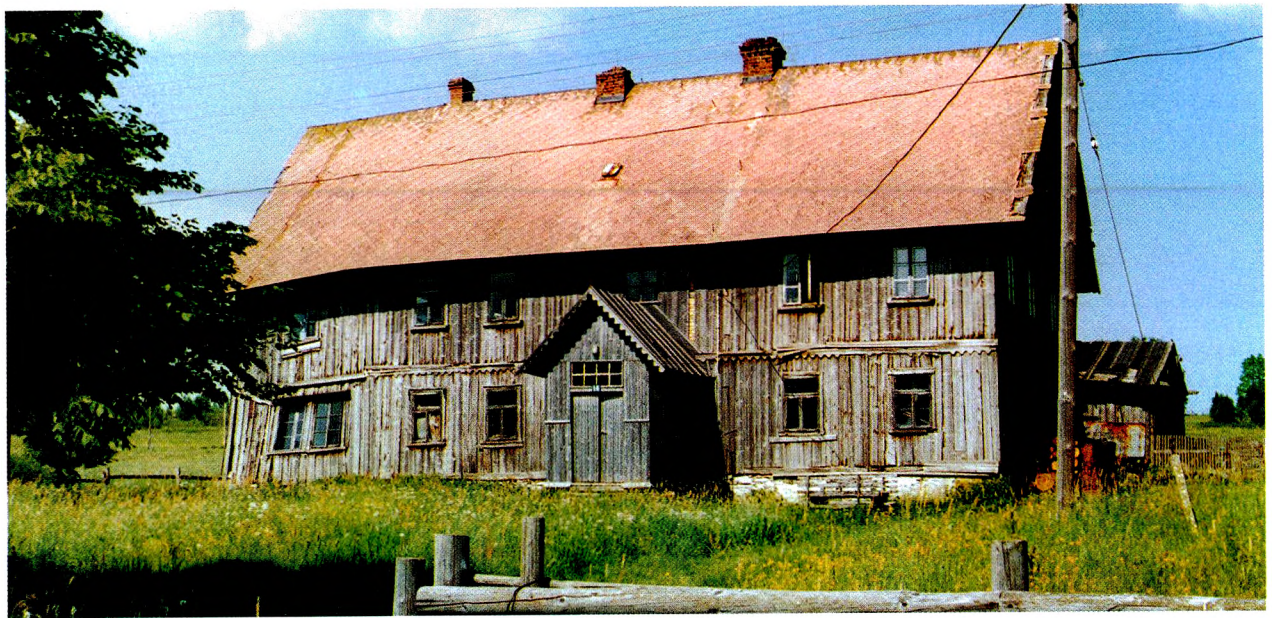
2. W mikroregionie **wałbrzysko-kamiennogórskim** spotykane są wieńcowe ściany części mieszkalnej, z murowaną częścią sieni i pomieszczeń, inwentarskich, z odeskowa-



Ryc. 2. Kolorystyka chałupy wieńcowej z Nowej Rudy (XVIII w.), (skansen Pstrążna): a) widok, b) zespół ludowy, c) uszczelnienia belek białkowane gliną (fot. autorki)



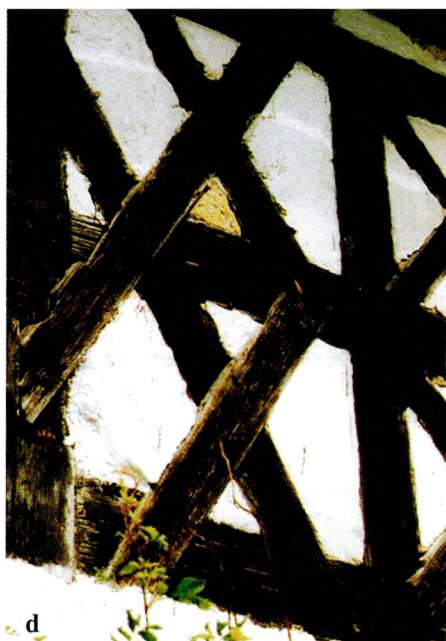
Ryc. 3. Chałupy wieńcowe kryte gontem (skansen Pstrązna): a) karczma z XVIII w., b) chałupa wieńcowa z XVIII w., c) detal (fot. autorki)



Ryc. 4. Oszalowanie ścian wieńcowych deskami; domy we wsi górskiej Lasówka (fot. autorki)



Ryc. 5. Kolorystyka budynków o konstrukcji ryglowo-murowanej: a, c-e) Piastów, b) Ogorzelec (fot. autorki)



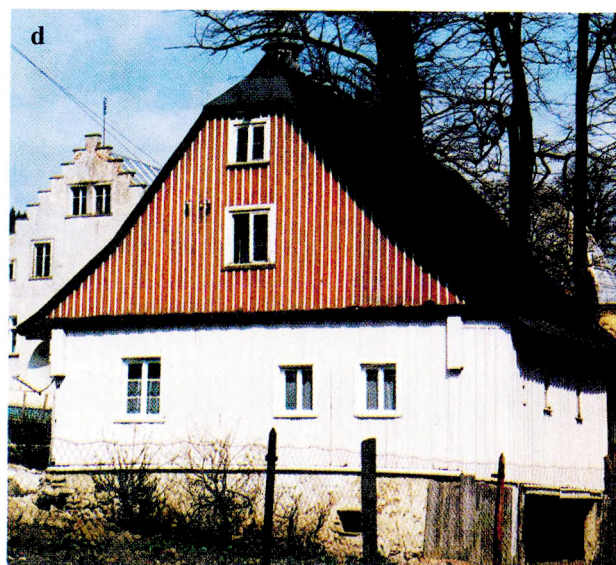


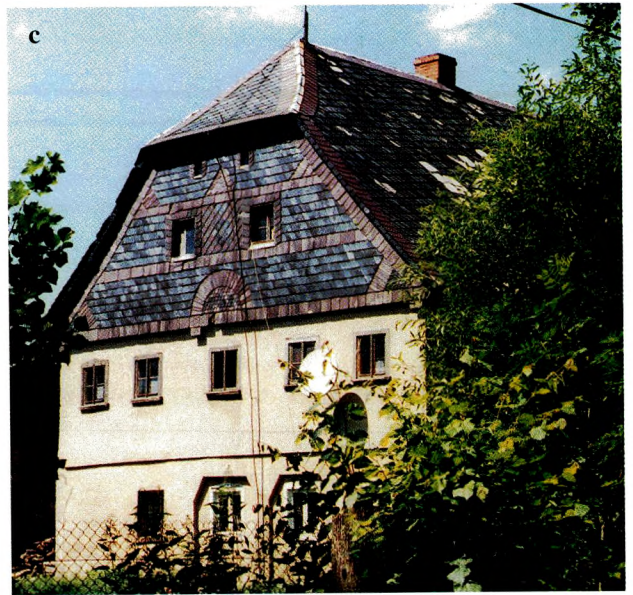
Ryc. 6. Domy murowane z cegły: a, c, d) Bożkowice k. Gryfowa, b) połączenie cegły i kamienia w budynkach gospodarczych (Jeleniów k. Kudowy), (fot. autorki)





Ryc. 7. Deskowanie ścian szczytowych (z listwami uszczelniającymi) w rejonie Kotliny Kłodzkiej: a) Trzebieszowice, b) Jeleniów, c) Międzygórze, d) Różanka (fot. autorki)





Ryc. 8. Ściany szczytowe opierzone łupkiem: a, c-e) Świeradów, b) Olszyna Lubańska (fot. autorki)





Ryc. 9. Kolorystyka wnętrza chałup w rejonie Kotliny Kłodzkiej (skansen Pstrązna): a) ornament florystyczny na belkowaniu stropu karczmy z Szalejowa Dolnego, b) wnętrze chałupy z Nowej Rudy, c) malowana skrzynia z 1817 r., (fot. autorki)



Ryc. 10. Kolorystyka wsi sudeckich – wiosna:
a) Braszowice, b, c) Wilkanów (domy odbudowane po powodzi 1997), (fot. autorki)





Ryc. 11. Kolorystyka wsi sudeckich – lato:
a) Poręba, b) Niedzwiedzice (fot. autorki)





Ryc. 12. Kolorystyka wsi sudeckich – jesień; wieś góraska – Zieloniec,
(fot. autorki)





Ryc. 13. Kolorystyka wsi sudeckich – zima: a) Chocieszów,
b, c) Starkówek (fot. autorki)



wanymi pomieszczeniami składowymi (szopami i kurnikami) w budynkach parterowych, a także ściany murowane z cegły lub kamienia w budynkach parterowych i piętrowych, z pomieszczeniami składowymi oszalowanymi deskami, z dachami krytymi najczęściej blachą oraz ściany w konstrukcji ryglowej na piętrze, z murowaną ścianą parteru. Ściany piętra były niekiedy odeskowane i pozostawione w kolorze naturalnym drewna lub z listewkami uszczelniającymi w innym kolorze.

Szczyty w budynkach deskowano także z wydzieleniem górnego trójkąta, w którym deski układano skośnie, albo na nakładkę jednostronną, albo w *jodelkę*, tj. równoległe do połąci dachowej (np. Rzędziny Kamiennogórskie).

3. W mikroregionie jeleniogórskim najczęściej wznoszono ryglowe ściany na piętrze, ze szczytem osłoniętym pionowo układanymi deskami lub łupkiem, który układano w geometryczne wzory i z murowanymi ścianami parteru w budynkach piętrowych. W tego typu obiektach występowały także pomieszczenia składowe, wzniesione w konstrukcji ryglowej, zwykle odeskowane. Fragmenty murowane i pola rygla najczęściej białkowano, niekiedy także z kolorystycznym obramieniem [1, s. 90], a w okolicach Jeleniej Góry (Jeżów Sudecki, Goduszyn) malowano na kolor różowy, czerwony lub brunatny¹⁵. Elementy drewniane konstrukcji ryglowych były najczęściej utrzymywane w ciemnych kolorach, np. w kolorze brązowym i czarnym (Więszowice)¹⁶, chociaż, jak pisze Mack Hellmich, w 1912 r. były także spotykane budynki, w których szkielet miał kolor niebieski i czerwono-brązowy [8, s. 67]. W niektórych rejonach stosowano także sgraffita o geometrycznych wzorach (Jeżów Sudecki – *Dom Gwarków* z 1601 r., budynek w okolicach Świeżawy).

Wznoszono także budynki piętrowe – ze ścianami ryglowymi i odeskowanymi (części składowej) na piętrze, z konstrukcją przysłupową (w części mieszkalnej) i mуро-

¹⁵O stosowaniu tych barw w budynkach wiejskich w okolicach Jeleniej Góry pisał F.A. Zimmermann w końcu XVIII w. [22, s. 138, 317].

¹⁶Kolorystykę budynków opisują w okresie międzywojennym H. Franke [5, s. 204–205] i W. Bernard [1, s. 90].

waną w pomieszczeniach inwentarskich na parterze, w których malowano rygiel na czarno lub brązowo, a jego wypełnienie oraz ściany parteru na biało. Ściany wieńcowe parteru w konstrukcji przysłupowej albo pozostawiano w kolorze drewna, albo malowano na biało, pozostawiając ciemne połączenia belek lub też malując na biało tylko spoiny.

W parterowych budynkach o konstrukcjach przysłupowych belki zrębu malowano też na kolor jasnobrązowy lub zielony (górskie miejscowości w okolicach Jeleniej Góry [1, s. 64–65], np. Piechowice, Przesieka. Szczeliny między belkami utykano słomą zmieszana z gliną i białkowano w rejonie Worka Żytawskiego (Bogatynia, Działoszyn), w okolicach Jeleniej Góry (Janowice Wielkie, Sosnówka, Piechowice, Zachełmie).

W budynkach parterowych o konstrukcji przysłupowo-ryglowo-murowanej w okolicach Jeleniej Góry (Staniszków), wypełnienie rygla w okresie powojennym malowano na różne kolory: niebieski, szary, żółty. Kolorystyka ta stosowana przez powojennych użytkowników tych obiektów jest w zasadzie przypadkowa, nie odnosząca się do tradycji tego regionu.

Do opierzania ścian stosowano łupek, rozpowszechniony w zachodniej części regionu sudeckiego, na pograniczu z Łużycami, w Worku Żytawskim, w rejonie Gór Izerskich (np. Kamienica Mała, Piechowice, Przesieka), który układano na ścianach szczytowych, rzadziej kalenicowych oraz na dachach [18, s. 44–45]. W nowszych obiektach zamiast łupka układano płytki z eternitu lub pionowe deski na zakładkę podwójną, bez wyraźnych podziałów, w naturalnej barwie drewna.

4. W mikroregionie zgorzeleckim występują:

– piętrowe budynki ryglowo-przysłupowe, o łukowo wyprofilowanych wiązaniach, w których elementy drewniane barwiono na ciemny kolor lub pozostawiano w naturalnej barwie drewna, a pola rygla – białkowano.

– piętrowe domy ryglowo-murowane, o wyraźnych połączeniach elementów drewnianych na kołki, w których ściany piętra okładano często łupkiem lub rzadziej deskami,

– domy ceglane, których nie tynkowano, o ceglany detal.

4. Kolor we wnętrzach budynków wiejskich

Rozplanowanie chałupy sudeckiej jest w zasadzie jednorodne. Zwykle jest to budynek dwutraktowy, szeroko-frontowy (wejście w ścianie kalenicowej), rozplanowany symetrycznie w stosunku do centralnej sieni, usytuowanej prostopadłe do kalenicy. Po jej jednej stronie mieszczą się pomieszczenia mieszkalne – izba i alkierz, po drugiej natomiast pomieszczenia inwentarskie – obora, stajnia lub chlew i komora. Sień służąca za pomieszczenie gospodarcze (służące do składowania i opalania części mieszkalnej) nie była dekorowana w sposób szczególny. Ornament barwny pojawiał się najczęściej we wnętrzu izby, ogniskującej życie rodziny. W jej obrębie malowano:

– drzwi, belki stropowe i wprowadzano ornament na zakończeniach belek i krokwi,

– elementy drewniane konstrukcji ryglowej na kolor brązowy, ciemnozielony lub czarny,

– szczeliny między belkami ścian wieńcowych, najczęściej bielono lub całą ścianę pokrywano glinianą polepą i białkowano,

– malowano kwiaty i ornamenty roślinne na meblach (na skrzyniach, szafach, zydlach), jak też w tzw. świętym kącie, w którym wieszano święte obrazy.

Barwa, wprowadzana oszczędnie w budownictwie wiejskim od XVIII w., była najczęściej stosowana w chałupach bogatych kmieci. Obecnie nie jest ona związana z tradycją miejsca; jest stosowana przypadkowo przez ludność przesiedloną z innych regionów architektonicznych.

5. Architektura wsi sudeckiej w czasie pór roku

Na piękno architektury wiejskiej obszaru Sudetów składa się wiele czynników: różnorodność rozwiązań konstrukcyjnych i połączeń materiałów, ukształtowanie bryły i detalu, ale także kolorystyka budynków. Dzięki stosowaniu naturalnych miejscowych materiałów budowlanych zabudowa jest doskonale wpasowana w krajobraz Sudetów we wszystkich porach roku: zimą, kiedy biel ścian i barwa drewnianych elementów stapiają się z otoczeniem, wiosną, gdy kwitnące pola i świeża zieleń ożywiają i podkreślają czerwień ceglanych dachów, latem, kiedy ciemna zieleń wydobyla biel ścian i barwy deskowanych szczytów, wreszcie jesienią, gdy ciepłe odcienie brązów drewnianych ścian dopełniają barwy złotej sudeckiej jesieni.

Obraz ten uzupełniają niezwykle barwne i malownicze małe kapliczki przydrożne z drewna, metalu, mu-

rowane z kamienia, cegły lub o konstrukcji mieszanej. Można wśród nich wyróżnić figury maryjne, krzyże, figury świętych, najczęściej z postaciami św. Jana Nepomucena, pojawiające się licznie na obszarze Kotliny Kłodzkiej, przy mostach i rzekach, na placach i na rozdrożach.

Jak zauważył Goethe *Tylko niewielu ludzi okaże się niewrażliwych na uroki barw, które rozciągają się w całej widzialnej przyrodzie. Zjawiska te są miłe dla oka także bez względu na kształt i same przez się wywołują przyjemne wrażenie...*¹⁷.

¹⁷ Cytat ten pochodzi z *Goethes Farblehre*, Ravensburg 1971, s. 19, za [14, t. 2, s. 468].

Literatura

- [1] Bernard W., *Das Waldhufendorf in Schlesien*, Breslau 1931.
- [2] Biesiekiński T., Bocheński S., Trocka E., Wiatrzyk S., *Architektura regionalna wsi Dolnośląskiego Pasma Sudetów*, „Architektura”, nr 3, 1985.
- [3] Chętnik A., *Chata kurpiowska*, Warszawa 1915.
- [4] Bruce-Mitford M., *Ilustrowana księga znaków i symboli*, Warszawa 1997.
- [5] Franke H., *Ostgermanische Holzbaukultur und ihre Bedeutung für das deutsche Siedlungswerk*, Breslau 1936.
- [6] Fryś-Pietraszkowa E., Kunczyńska-Tracka A., Pokropek M., *Sztuka ludowa w Polsce*, Warszawa 1988.
- [7] Gładyszowa M., *Górnośląskie budownictwo ludowe*, Wrocław, Ossolineum, 1978.
- [8] Hellmich M., *Die Besiedlung Schlesien, in vor- und frühgeschichtlicher Zeit*, Breslau 1923.
- [9] Knyba J., *Budownictwo ludowe na Kaszubach*, Gdańsk 1987.
- [10] Malarz R., *Krakowskie*, Warszawa 1996.
- [11] Martynowski Z., Mazurski K.R., *Sudety – Ziemia Kłodzka i Góry Opawskie*, Warszawa 1988.
- [12] Pokropek M. i W., *Tradycyjne budownictwo drzewne w Polsce*, t. I, Warszawa 1995.
- [13] *Prace i materiały z badań etnograficznych (tarnobrzeskie)*, Rzeszów 1968.
- [14] Rzepińska M., *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, t. 1 i 2, Warszawa 1989.
- [15] Schimanski E., *Das Bauernhaus Masurens*, Königsberg Pr. 1936.
- [16] Tłoczek I., *Chałupy polskie*, Warszawa 1958.
- [17] Trocka-Leszczyńska E., Suchodolski J., *Gont – uwagi technologiczne*, „Mój Dom” 3/1989.
- [18] Trocka-Leszczyńska E., *Łupek. Pokrycia dachów i ścian*, „Mój Dom” 3/1990.
- [19] Trocka-Leszczyńska E., *Wiejska zabudowa mieszkaniowa w regionie sudeckim*, Wrocław 1995.
- [20] Walczak W., *Ziemia kłodzka*, Warszawa 1961.
- [21] Wytyczak R., *Chaty zrębowe w Jagniątkowie*, „Rocznik Jeleniogórski” t. 11, 1973.
- [22] Zimmerman F.A., *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, Brieg 1783–1796, t. 4.

Colour in countryside architecture in the region of the Sudeten Mountains

Due to varied natural conditions (the climate, shaping of the terrain, kinds of soil, local building material) as well as economic and cultural factors, etc. in Polish countryside building there has come about a great differentiation of architectural forms and the distinguishing of regions with separate building features called *architectonic regions*.

Within the regional division, in the belt of the southern uplands, there may be distinguished the Lower Silesian building, with the Sudeten sub-region. The materials most often used in the building of this region were wood, stone and clay, while in later periods – brick and roofing-tile.

The linking of materials resulting from the distinguishing of their functions, created interesting colour compositions containing coded information on the arrangement of the building's interior. Planking of the farming accommodations remained in the natural colouring of wood, girder elements were usually dark in colour while the filling material varied in hues, depending on the localization.

The hues of natural wooden walls were differentiated depending upon their situating in relation to the four quarters of the globe and the climatic conditions.

The decoration of the buildings is diverse within four micro-regions (Kłodzko, Wałbrzych and Kamienna Góra, Jelenia Góra and Zgorzelec).